

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>ro</sup>. 25.

---

W E SRZODĘ DNIA 28. MARCA 1798.

---

## *Z Bazylei d. 7. Marca.*

Wczoraj obywatel Ochs po trzechmiesięcznym bawieniu powrócił z Paryża nazad. Dzisiaj pokazał się w zgromadzeniu narodowym i miał mowę, w której między innym powiedział, że zbawienie Szwajcaryi zawisło od przyjęcia systemu ugruntowanego na zasadach wolności i równości i mającej za podstawę jedność i nierozdzielność. Obywatel Remi Frey uznany został od rządu Francuzkiego za ministra, wolnego kraju Bazylei.

Deputowani od rządu naszego do Pa-  
yern wysłani powrócili tu nazad od dnia 4.  
Poselstwo ich nie odniosło pożądanego  
skutku. Oto są warunki podane w ultima-  
tum od generała Brune na dniu 28 lutego  
wysłaney do niego nowej deputacyi Ber-  
neńskiej. "Regencya Berneńska cofnie  
woyska swoje, które do innych kantonow  
wysłała i milicye swoje rozpuści. Rząd  
tym czasowy natychmiast ustanowiony bę-  
dzie, którego forma i skład od dziś będą-  
cego różnić się ma; w miesiąc po ustano-

wieniu tego tymczasowego rządu zgroma-  
dzenia pierwiastkowe zwołane będą; zasa-  
da wolności polityczney i równości praw  
będzie przyjęta za podstawę nowej kon-  
stytucyi, i oświadczą się za jednością rze-  
czypospolitey Helweckiey, w sposobie iak  
się kantony i stany sprzymierzone ugodzą.  
Wszystkie osoby za polityczne mniemania  
aresztowane będą na wolność wypuszczo-  
ne. Na ostatek regencya terażniejsza Ber-  
neńska złoży natychmiast władzę swoją w  
ręce tymczasowego rządu. Jak tylko woys-  
ka Berneńskie rozpuszczone zostaną,  
woyska Francuzkie przestaną daley postę-  
pować, i niezostanie się tylko obserwa-  
cyjne korpus w krajach zajętych, a po  
przyjęciu nowej konstytucyi oddalą się  
całkiem z ziemi Helweckiey. . . . To ulti-  
matum ma razem służyć dla kantonow  
Fryburga i Soloturn. Deputowani Berneń-  
scy odpowiedzieli, że ich instrukcyje nie  
pozwalaia im przyjęcia go, i negocyacye  
na nowo zerwane zostały. — Lecz  
gdy propozycye te do Berna zawiczioue

zostały, zgromadzenie jeneralne wydało d. 1 Marca w tych wyrazach zamkniętą rezolucyą. " Rząd wolnego miasta Berna postanowił na zgromadzeniu złożonym z wielkiej i małej rady posłów, deputowanych miast i wsiow: 1) Rząd będzie się na potym na wolności i równości praw zasadzał, iako nieodmienney podstawie mającey się na zgromadzeniach pierwiastkowych przyjąć nowej konstytucyi. 2) Rząd terazniejszy oświadcza się od tego momentu tym czasowym na wzor Lucernu, i nie będzie się wraz z deputowanymi miast i wsiow tylko miesiąc interesami kraju zatrudniał, poki nowy rząd reprezentacyjny na pierwiastkowych zgromadzeniach wybrany nie zostanie. 3) Zgromadzenia pierwiastkowe, zbierają się w 15 dni rachując od dnia cofnięcia się woysk Francuzkich. 4) Rząd przyymie podstawę ziednoczenia całej Szwaycaryi, w sposobie na jaki się kantony bez wpływu obcego ugodzą. 5) Osoby aresztowane za opinie będą natychmiast na wstawienie się dyrektoryatu Francuzkiego uwolnione. Niniejszym dekretem daie się całemu krajowi nayuroczystsze zapewnienie, że iak tylko niebezpieczeństwo zewhętrzne ustanie, wszystkie przyniesione skargi będą roztrząsione, i ile dobro kraju pozwoli będzie im zaradzono. W Bernie d. 1 marca, z kancelaryi Berneńskiej. ,,

Deputowani Berneńscy zanieśli natychmiast jenerałowi Brune tę deklaracyą; ale on iey nie przyjął oświadczyając, że iego propozycye muszą być tak czysto i prosto iak są napisane przyjęte, wraz z planem konstytucyi z Paryża przystanym, i dodał, że poki to przyjęcie nie nastąpi, nie tylko się z granic Szwaycarskich nie-

cafnie, ale procz tego naywarownieysze miejsca Szwaycaryi obeymie.

Na drugi dzień d. 2 marca rozpoczęły się nieprzyjacielskie kroki w Fryburkim i Soloturoskim. Jenerał Brune d. 1 marca wydał z swej głównej kwatery Hayern 4 odezwy: jednę do mieszkańców kantonu Berneńskiego; drugą do ludu całej federacyi Szwaycarskiej; trzecią do woyska Francuzkiego czwartą do mieszkańców kraju Wodow.

Obywatel Mengaud ogłosił urzędowy rapport dyrektorwatawi przez obywatela Liomin kommissarza wykonawczego w Erguel przesłany.

Obywatele dyrektorowie! Berneńczycow! rozpoczynając naypierwsi nieprzyjacielskie kroki, pobici zostali. Wczoray o godzinie 7 w wieczor przybiegł officyer do jenerała adiutanta Frefsinet, głowy sztabu prawego skrzydła armii Erguel, z depeszami od pułkownika Grofs, kommanderującego armią nad Niddau. Pułkownik ten pisze do niego: " Jeżeli nieprzewidziane nie zaydą odmiany, ostrzegam WPana, że dzisiejszego wieczora rozpoczną się nieprzyjacielskie kroki. Chciey zatym cofnąć swoje stráže, którychby wystrzał kartacjami nabitych moich armat mógł dosięgnąć. Ja nie rozumiem podobnych rozrządzeń woyskowych. ,, — Jenerał adiutant Frefsinet zatrzymał Berneńskiego officyera przy sobie i depeszę odesłał zaraz jenerałowi Schauenbourg. Nim nadeszła odpowiedź od jenerała Schauenbourg, odebrał drugi list od pułkownika Grofs, w którym mu wyraża, że nie miał myśli rozpoczynania nieprzyjacielskich krokow. Jenerał Frefsinet odpowiedział mu

w tych wyrazach: "Wysłany od WPana officyer, czeka jeszcze na odpowiedź komenderującego generała, ale powroci przed wyznaczoną od niego godziną. WPan wyznaczył 5 godzinę 10 w wieczor do rozpoczęcia nieprzyjacielskich kroków. Gdy ten czas nadejdzie, możesz WPan wszystkich swoich użyć sposobow: Francuzi republikanie czekają go z charakteryzującym ich mężstwem. "

Jenerał Fresinet nie mając rozkazu był pierwszym do ataku, rozciągnął linią bitwy przed Bienné i od Boetzau przez Niddau wzdłuż jeziora Bienné. Trzymał się odpornie, poki go oddział Berneński wychodząc ze wsiow na północ jeziora, nie zaczął atakować i tyle podły był, że nie zachowując zwyczajow między wojownikami przy rozpoczęciu wojny używanych, napadł z zapalczywością na posterunek Francuzki w Vignoul z 4 złożony ludzi. Jenerał Fresinet uwiadomiony spieszno o tym zerwaniu i poruszeniach nie przyjaciela, kazał obeysć wsie Dies i Orvin dla zayścia mu z boku przez Evlard lub Bonjeau, a tym czasem posłał pomoc posterunkowi w Vignoul. Manewr ten naysmyślniey poszedł: Francuzi chociaź w mniejszey liczbie, ale przyzwyczajeni do zwycięstwa, nowe zebrali laury. Berneńczykowie bili się z początku bardzo walecznie i strzelcy ich kilku nam ludzi zabili; ale wnet zdziwie i szypkością naszych poruszeń utracili ową zimną krew, która zwycięztwo zapewnia. Atakowani na ow czas bagnetem pomieśczeni się i czym prędzey z góry zbiegli i na batty się rzucili. Ucieczka ta była im jeszcze rześystym oganiem walecznych grenadyerow 38 półbry-

gady tamowana, którym ich aż do brzegu rzeki sięgali.

Podpisano *Liomin.*

Podług listow partykularnych Berneńczykowie potykali się z naywiększą w tym dniu walecznością. Attakowali sayprzed Francuzow przy Avanch, i z wielką stratą ich piechotę odparli; ale gdy Francuzka iazda nadeszła, z wielką natarczywością na bataliony Szwajcarskie uderzyła, i mimo naywiększego ich odporu, ze wszystkich stron rażone musiały się cofnąć. Stratę ich w tej krwawey rozprawie do 3000 podają. W woysku Berneńskim znajdowało się wiele kobiet i nawet dzieci od 12 lat. — Francuzi gdy weszli do Berna cały arsenał opanowali.

Listy z Zurich pod dniem 4 t. m. donoszą, że mieszkańcy tego kantonu nie pamiętając urazy swojej, wzięli się także do broni poszli napomoc swoim braciom Berneńczykom. Na wszystkich górach są postawione znaki alarmu.

Minister Francuzki Mengaud, napisał list do zgromadzenia naszego, w którym żąda, aby P. Merian, Kolb oycu i synowi, Burckard i innym osobom, które uwiktane są o zatargi przy mostowym szańcu pod Huningen proces nowy uformowano.

*Z Wenecyi d. 23. Lutego.*

Odezwa jenerała barona de Wallis pod dniem 20 wydana, zawiera w sobie, że wszyscy mieszkańcy przysięgę wierności i posuszeństwa J. C. Mci wykonać powinni; patrycyuszowie zgromadzą się do pałacu Xiążęcego dla wybrania 12 deputowanych, którzy ich imieniem następującej niedzieli w domu kommandanta przysięgę wykonają; stan duchowny świe-

cki i zakonny przez pośrednictwo przelożonych swoich, a wszyscy inni mieszkańcy przed plebanami swoimi przysięgę wykonają. Różnica uczyniona dla patrycyuszów wiele im ukontentowania zrobiła. Zgromadzenie ich odbyło się dzisiaj na sali wielkiej rady i 12 deputowanych wybranych zostało.

*Z Bruxelli d. 4. Marca.*

Liczba officyerow Austriackich przybywających do tego miasta codziennie się zwiększa; przybywają oni w celu odzyskania swoich własności, ale do tego czasu żaden z nich požądanego nieotrzymał skutku. Jednakowoż upewniali, że w krótkce ma być zawarta umowa, przez którą wszyscy wojskowi, lub w służbie Cesarskiej będący w kraju tym urodzeni i którzy opuścili go w czasie wkroczenia Francuzow wyięci będą, i że im dobra ich sekwestrowane i wynadgródenie za te, które sprzedano, powrócone zostaną. W powszechności tym większe nadzieie pokładamy w poselstwie naszego współobywatela Doutrepont na kongres do Raszat, że wiemy pewnie, że poselstwo to ściągają się do prywatnych interesow bywszego Belgium. Mamy przyczynę wierzyć, że ci z naszych współobywatelow cywilnych, którzy dla oddalenia się iedynie z teatru wojny emigrowali, nie doświadczą ostrzejszego losu od wojskowych; którzy przeciw rzeczypopolitey walczyli.

Bez ustanuie przez miasto to przecho-  
dzą wojska idące z Hollandyi do armii Angielskiej. Liczbę wojska z armii północney, mającey takie samo przeznaczenie rachują do 20,000 ludzi. Miejsce wojsk tych w Hollandyi zastępuje wielkie korpus armii Mogunckiej. Dyrektoryat wykona-

wczy wydał wyrok skazujący na deportacyą 29 więźy z departamentu Skaldy.

*Z Raszat d. 8. Marca.*

Postanowiony na 32. selsyi deputacyi Rzeszy wyrok jest następujący:

Że przyjąwszy poprzedniczo następujące artykuły: 1.) Wszystkie wojska Francuzkie znajdujące się na prawym brzegu Renu opuszczają go, i żadna tam dalsza rekwiizycya czyniona nie będzie. 2.) Rzeczypopolita Francuzka, oprócz krajow na drugim brzegu Renu położonych żadney inney pretensyi ani żądania iakieykolwiek bądź natury czynić nie będzie. 3.) Dalsze negocyowanie poydzie w sposobie proponowanym względem warunkow ministrom Francuzkim w nocie dnia 3. t. m. podanych.

Oświadczy się legacyi Francuzkiej, że przedsięwzięto przychylić się do proponowanej od niej zasady pokoju, i do tego oświadczenia przydane będzie przy okazaniu nayprzyzwoitszych i naymocniey przekonujących przyczyn, że deputacya Rzeszy po takowym oświadczeniu ma gruntowną nadzieie, że rząd Francuzki wyłączy przynajmniej od tego ostatnią część krajow Rzeszy nad niższym Renem, to jest od źrózła z którego wypływa Roer aż do miejsca gdzie wpada do Mozy, i wyżej, od źrózła Nethy aż do iey uścia do Renu, i że skłoni się do zostawienia Rzeszy przynajmniej tej części kraju.

*Z Hogi d. 10. Marca.*

Wyznaczona kommissya do zrobienia konstytucyi podała już plan nowej konstytucyi dnia 6 t. m. zgromadzeniu konstytucyjnemu. Drukowane exemplarze są już rozdane, i kommissya w krotce przyniesie rapport, iakim sposobem i iak długo ma być rozważany, i iakim sposobem

konstytucya do sankcyi ludowi będzie po-  
dana. Zapewne cała ta robota w tym ie-  
szcze miesiącu będzie ukończona.

Dyrektoryat wyznaczył do każdego  
dystryktu z agentow, którzy administra-  
cyą i municypalność w nim urządzają, żąd  
potrzeba się wielkich odmian i wielu człon-  
kow oddalenia spodziewać. Instrukcye  
tych agentow składają się z 11 artykułow.  
Wszyscy nowi urzędnicy muszą przysięgę  
nienawiści stadhuderatu, arystokracji i  
federalizmu zaprzysiądz. Kollegium admi-  
nistracyjne bywszych dobr stadhudera  
wykonało już takową przysięgę przed-  
wczorem.

Ministrowi skarbowemu Gogel, przy-  
dany jest za sekretarza obywatel Bordes.  
Publiczney instrukcyi postanowiono nowe-  
go ministra w obywatelu Kooten, a oby-  
watela Hecheren dodano mu za sekretarza.

Na żądanie wielu Niemieckich w Am-  
sterdamie żydow, będzie dyrektoryat  
Francuzki od naszego proszony, żeby się  
na kongresie w Rasztadt domagał, aby u-  
ciążliwe opłaty na żydow Hollenderskich  
w Niemczech i różniące znaki między  
chrześciany i żydami w czasie Lipskich i  
Frankfurtskich iarmarkow, zniesione by-  
ły.

Xże Waldeck winszował zgromadze-  
niu konstytucyjnemu szczęśliwie ukończo-  
ney rewolucyi i regiment swoy przyjaźni  
ich polecił.

*Z Bazylei d. 10. Marca.*

Ogłoszono tu następujący, obywate-  
lowi Mengaud od jenerała Schauenbourg  
przesłany rapport.

*W Bernie 15 Wentos (5 Marca) ro-  
ku 6.*

Waleczni żołnierze, którym przywoździć

mam honor, dzisiaj o godzinie 1 po połu-  
dniu wraz ze mną weszli do tego miasta.  
Kapitulacya jest takaż sama, iak w Solo-  
turn zaszła; rozprawa była krwawa, od  
Fraubrunn aż do miejsca tego walczyć mu  
sieliśmy. Jesteśmy mocno strudzeni,  
na placu walki zdobyliśmy 20 sztuk ar-  
mat i 9 sztandarow. Nieprzyjaciel wiele  
ludzi utracił.

Podpisano *Schauenbourg.*

Mowią, że obywatel Burckardt, któ-  
ry iako ochotnik walczył w bitwach, które  
między Soloturn i Bernem przy Fraubrunn  
zaszły, zabity został. Potwierdzać zdaie  
się wiadomość, że wszyscy Szwaycarowie,  
a nawet mieszkańcy kantonow Zurich i  
Lucern w mąszie powstają, dla bronienia  
niepodległości swoiey oyczyzny.

*Wypis z listu z Bienne d. 2. Marca.*

Prywatne listy stratę Bernencykow  
w walce na dniu 2 zaszły do 1500 ludzi  
rachują: wielka liczba tych, którzy na  
barkach uciekali zatoneła, albo od ognia  
goniących ich grenadyerow poległa; ieden  
regiment strzelcow aż na brzeg jeziora wpę-  
dzony, przymuszony został poddać się w  
niewolę. Też same listy donoszą także  
następujące szczeguły: Pikieta włóscia-  
now Szwaycarskich pikami tylko i kosami  
uzbroionych bronila montu nie daleko Nid-  
dau; regiment husarow Francuzkich ode-  
brał rozkaz spędzenia ich; ale nie mogli  
tego dokazać. Musiano konney artyle-  
ryi użyć zapomocą którey większa część  
włóscian tych poległa. Można powiedzieć  
że w powszechności Szwaycarowie naywię-  
kszą okazali odwagę, ale nie są wcale  
ćwiczeni; ich officyerowie w większey czę-  
ści bardzo mało taktyki znają i potrze-  
bnych nie użyto rozperządzeń. — Podług

zawartej umowy Francuzi miasto Buren nad Aarą obić mieli; lecz gdy tam weszli z wielu domów dano do nich ognia, a bateria ukryta wyzionęła ogień który 150 ludzi z legii Franków na placu położył. Rozgniewani Francuzi wszystko co się tylko opierało wycięli, miasto Buren zapalili, i samę z niego tylko pozostały gruzy. Pomiędzy postanemi kontyniencjami na pomoc kantonowi Bernickiemu liczą, 1200 ludzi z kantonu Lucern, 600 z kantonu Uri, 600 z kantonu Underrwald 400 z kantonu Glaris, 400 z kantonu Sgogalla 100 z kantonu Schwytz i około 1500 z kantonu Zurich. Ostatni ten kontyniens odwołany został, i pokazuje się że partya demokratyczna wzięła przewagę w kantonie Zurich. Francuzi weszli także na dniu 2 do Fryburga, korpus które z kraju Wodow ruszyło, o godzinie 7 rana przed miastem tym stanęło, które natychmiast do poddania się wezwane zostało. W czasie gdy się umawiano, garnizon składający się z 600 Bernicków i 2000 Fryburczyków zagwozdił armaty, wszystkie broń którą zostawić musiał nie zdaną do użycia uczynił i z znaczną liczbą mieszkańców wyszedł z miasta. O godzinie 12 Francuzi utraciwszy cierpliwość weszli po drabinach na mury, wyłmali bramy i miasto w posiadłość obięli, gdzie same tylko kobiety i dzieci zastali. Jenerał Schauenbourg zaraz po swoim do Soloturnu przybyciu rząd tym czasowy składający się z 11 osób pomiędzy którymi jest ośmiu na wygnanie skazanych patriotów, ustanowił.

*Z Genewy d. 2 Marca.*

Zgromadzenia pierwiastkowe w całym kraiu Wodow na dniu 10 czynności swoje ukończyły; wybor ludu powszech-

nie padł na patriotów. Zgromadzenie elektorów na dzień 15 do Lauzanny zebrać się ma; czynności iego dnia 24 ukończyć się powinny będą, a na dniu 29 nowo postanowione władze rozpocząć się mają. Dwaj główni Agenci rządu Berneńskiego Rusillon i Pilichod z których ostatni dnia 18 Fructidora znajdował się w Paryżu, świeżo na granicy Xięstwa Neuchatel arestowani i do więzienia Carrouge zaprowadzeni zostali.

*Z Paryża d. 9 Marca.*

Jenerał Massena i kommissarze dyrektoryatu Monge i Daunou przybyli d. 20 lutego do Rzymu.

Jenerał Augereau przybył d. 27 lutego do Perpignan, gdzie wielką radością i okazałościami był przyymowany. Mieszkańcy miasta między innemi uroczystościami dawali dla niego przygo pochodniach muzykę w wieczor. W czasie Hiszpańskiej wojny znajdował się Augereau w takich stronach, i najpierwsze tam wojenne chwaty laury zyskał.

Los Rzymu, mowi Poultier w swoim dzienniku, sprawi i w innych częściach Włoch odmiany.

Dyrektorjat kazał na placy du Bacq za przeciwne konstytucyi zasady zamknąć klub, który sobie imię konstytucyynego okółu nadał. W Blois, Vendome i Mans zamknięto także konstytucyynne okóły.

W Korsyce ogłoszono amnestyę z niektórymi wyjątkami. Neapolitański i Toskański rządy są proszone, żeby znajdującym się w kraiu ich Korsykanom kazały wyiechać.

Aręda poczty jest teraz obywatelom Massieu, Reynaud i kompa. ustąpiona,

z kompanią Expert zrobiony kontrakt jest uchylony.

Zgromadzenie katolickich tutejszych Kzy do obrania Paryżkiego biskupa jest zakazane.

Obywatel Bosson z Dijon podał jeeo. rałowi Buonaparte, a potym dyrektoryatowi plan tratów, które nie mogą być zapalone, ani zatopione. Mają one na sobie 50 do 200 armat i 2 do 10,000 ludzi nosić.

Peres zdał przed kilku dniami w radzie starszych rapport, że X. który rzeczypospolitey opuścić nie chciał, iako emigrant przez kommissyą woyskową, w departamencie Gers na śmierć skazany został. Dyrektoryat odpowiedział radzie starszych na ten rapport, i okazał konieczną potrzebę wykonania iak najsćisley ustawy d. 19 fructidor względem emigrantow, zwłaszcza w terażniejszym momencie gdy nieprzyjaciele rzeczypospolitey usiłowania swe podwajają i kary swe godne nadzieie w nowey rewolucyi pokładają.

Papiecki poseł margrabia Mafsimi powraca do swey oyczyzny nazad. — Z Rzymu donoszą że dobra kardynała Maury są zajęte i będą na użytek rzeczypospolitey Francuzkicy sprzedane.

*Z Wenecyi d. 2. Marca.*

Wczoray odebraliśmy tu listy z Korfu pod dnim 10 lutego. Listy te donoszą że Francuzi wszystkie statki zdadne do użycia żywnością i municyami natadowali i odpłyneli; iedni mówią że do Tulonu, a drudzy że do Otrante w Sycylii; w Korfu garnizon tylko od ludzi 500 został. Położenie tego małego woyska tym jest smutniejszy, że największe pomiędzy miesz-

kancami nieukontentowanie paunie; zapewnią także że bawienie na wyspie tey tak szkodliwe było Francuzom i Cysalpinom, że zaraźliwa choroba połowę ich prawie zniszczyła; na niektórych wyspach mała tylko liczba officyerow z kilku żołnierzami pozostała, Zabranie od Francuzow wszystkich dochodow publicznych największą jest przyczyną nieukontentowania pomiędzy temi wyspiarzami.

*Z Raszadt d. 9. Marca.*

Deputacya Rzeszy postanowiła na dzisiejszey swojej sefsey, że cały lewy brzeg Renu rzeczypospolitey Francuzkicy ustąpiiony będzie, z oświadczeniem iey iednak, że się spodziewa po wspanialosci Francuzkicy, że pretensye swoje ograniczy po Andernach i że część kraiu, która się ztamtąd ciągnie aż do Mozy idąc za biegiem rzeki Roer zostać będzie mogła dla Rzeszy. Wreszcie postanowiła, że razem rozpocznie się negocyacya względem 22 artykułow umieszczonych w konklusum na d. 28 lutego zaszlym.

Upewniają, że iak tylko ustąpienie uroczyście uznane zostanie, ministrowie Francuzcy żądać zaraz będą sekularyzacyi wszystkich kraiew duchownych w Niemczech, i podadzą nowy plan konstytucyi i podziału, który ma być już gotowy. — Pewną jest rzeczą, że Bern od dnia 5 jest w rękach Francuzow, w bliskosci tego miasta zaszła iak mówią bitwa, w której 2000 ludzi z obydwóch stron zginęło. — Jenerał Brune w wydanych na dniu 1 marca w główney swej kwaterze w Payeru odezwach, doniosł, że idzie przeciw Bernowi dla zniszczenia oligarchii zaprzędaney Anglikom, i przywrocenia wolności Helwetom.

*Z Frankfurtu d. 6. Marca.*

Z Moguncyi piszą, że do posunięcia Francuzow na przód wszystkie przygotowania są poczynione, i że w pewnych okolicznościach znaczne korpus za Ren do Szwabii wkroczy.

Do Moguncyi mają być, iak słyhać, wyprowadzone dawniej bogactwa nazad przywrócone. — Przed wczorem bywszy Moguncki minister baron Deel został ztamtąd wyprowadzony.

Słyhać, że Austryacka Włoska armia do 80,000 ludzi będzie doprowadzona.

*Z Frankfurtu d. 10. Marca.*

Podług wiadomości z Rasztadt, już się tam na ustąpienie lewego brzegu Renu Francuzom ugodzono.

Dzisiaj przebiegł tedy do Berlina z Rasztadt idący kuryer. Poruszenia w Francuzkim woysku znowu ustały. Doia 1. t. m. Feldmarszałek leitnant Cesarski Hotze przecieżdzał przez Ulm.

Gdy Francuzi już do Berna weszli, rozumią, że się ieszcze daley posuną. Znacniejsi fabrykanci rozpuścili swoich robotników, i wiele rzemieślników &c. uchodzi z Szwaycaryi. Obywatel Ochs, który się do Szwaycarskiej rewolucyi tyle przyłożył, był powracając z Paryża od deputacyi &c. w Bazylei witany.

*Z Włoch d. 2. Marca.*

Słyhać, że Papież ma wydać bullę, przez którą zniesie wszelkie światowe panowanie, sądownictwo i trudnienie się interesami kraju biskupow, prałatow &c i onych do zrzeczenia się światowych dóbr napomni. To ma być jedynym sposobem do ułatwienia sekularyzacyi kapitul i klasztorow Rzeszy, i ukończeniu pokoju z Rzeszą przyspieszy.

Podług wszelkiego podobieństwa, nie zdaie się, żeby dwor Neapolitański uszedł grożącego mu niebezpieczeństwa. Francuzi mają żądać, żeby król Neapolitański ministra Acton, i posła Angielskiego &c z swych państw oddalił. Syn króla Angielskiego xżę August znajduje się także w Neapolu.

*Z Kadyx d. 16. Lutego.*

Do przybytey naszej nazad flotty nie dostacie jednego okrętu, który się był zaraz iak tylko wyszła od niey odłączył; ale spodziewamy się, że także nazad wróci. Zapewniają, że Angielski admirał w 26 go dzio przez jedną swoją fregatę o wywieszczeniu naszej flotty odebrał wiadomość, i w 7 godzin wyszedł w 14 okrętow na morze dla złączenia się z 10 okrętami, które przed Kadyx stały. Gdy się tu dowiedziao o tym wysłano zaraz letki okręt dla wyszukania admirała Mazaredo, żeby się nazad wrócił. Wspomniony admirał był już chory gdy na morze wychodził, i wczasie idgo żeglugi dwa razy mu krew puszczano.

Pierwsi officyerowie, którzy pod admirałem Mazaredo kommanderują są: Don Gravina na okręcie od 120 armat, admirał Grandelana na okręcie S Anna od 112 armat, szef eskadry Cordova, na okręcie Royal od 112 armat, szef eskadry Navas, na okręcie Meksykanin od 112 armat, szef eskadry Villavi Centio, na okręcie Neptuu od 80 armat.

*Z Hamburga d. 16. Marca.*

Obywatel Roberjot za udzieleniem ufałnych listow iako pełnomocny Francuzkiej rzeplitey minister przy Anseatyckich miastach był od deputacyi senatu powitany.

## GAZETY KRAKOWSKIEY

---

 W E S R Z O D Ę D N I A 28 M A R C A 1798.
 

---

*Z Bononii d. 25. Lutego.*

Francuzi mieli w 3000 ludzi do Otranto w Sycylii wylądować.

Oyciec S. był od 100 Francuzkich husarow do Sienna w Toskańskim. odprowadzony, skąd ma się do Wenecyi udać. Wszystkie starożytności zabytki, które się tylko wiaść dadzą będą do Paryża przeprowadzone.

*Z Rzymu d. 3. Marca.*

Burliwie poruszena woysk Francuzkich są aż nadto prawdziwe. Wszyscy oficyerowie niżsi od kapitana zgromadzali się kupami przy kościele Rotonda i rozrzucałi tam drukowany manifest, o którym w przesztey donieśliśmy gazecie.

W smutnych tych okolicznościach przystąpiono do środków rozumu i wyplacono im żądany żółd. Jenerał Malsena, przeciw któremu zdawały się być ich skargi wymierzone, uiechał do Ankony, a jenerał Berthier na miejsce swego przeznaczenia do Medyolanu poiechał. Woienne kontrybucye o wiele są zmniejszone, ale wszelako nie ustają. Obydwie

strony wyprawiły umyślnych posłańcow z swemi doniesieniami do dyrektoryatu. Ogień ten lubo zdaie się być przytłumiony, nie jest ieszcze ze wszystkim ugaszony. Jenerał d'Allemagne pozostał się tu i następującą wydał odezwę:

*Z główney kwatery Rzymu d. 9 Ventos (27 lutego) roku 6. Jenerał dywizyyny d'Allemagne tymczasowo armią Rzymską kommanderuiący.*

*Do Mieszkańcow Rzymu i do armii.*

Wieści krzywdzące armią Francuzką, a podstępnie od iey i ludu Rzymskiego nieprzyjaciół rozpuszczane, dla którego ona tu iedynie obrony przybyła, zdają się coraz większą znajdować wiarę. Podeyżnienie rozciąga się na niektórych officyerow wyższych i osoby rządu; lecz iesze między niemi tacy znajduią, że się upodlić mogli, to nie są warci, żeby w uczciwey armii policzonemi byli. Niechay ich oznaymia, a ze wzgardą, na iaką sobie zasłużyli z armii wyrzuceni będą. Obywatele Rzymscy! iesze was który Francuz, iakiegokolwiek bądź urzędu, choćby

naywyższego, pokrzywdził, nie obawiajcie się donieść mi go, ja wam przyrzekam prędką i surową sprawiedliwość. — Lecz potwarczy muszą także zamilknąć; oni będą szukani i przykładowo ukarani. Wy oficyerowie i żołnierze Francuzcy, którzyście się godnym was uczuciem honoru, na takowe wieści i nieukontentowanie unieśli, uspokoycie się, wasza sława nie będzie na tym cierpiała. Jeżeli się między wami winni znajdują!, będą odkryci, wstyd i kara na nich iedynie spadnie, a wasz honor zostanie cały. Lecz nie wiercie podszeptom waszych nieprzyjaciół; staraniem ich bowiem jest niezgodę między nami wzniecić, dla tego wszystkich używają sposobow do podeyscia was, wiedząc dobrze, iż poki połączeni iesteśmy wszystkie ich usiłowania daremne będą.

Wymordowanie wasze w nocy z d. 7 na 8 nie tylko w Rzymie, ale w wszystkich Papieżkich prowincjach urządzone było. Bunt ten z równą podłością w wielu departamentach razem powstał, i wielu naszych braci broni padło jego ofiarą. W Velletri zamordowano 4 draganow, sekretarza i służącego kommandanta miejscowego, a on sam ledwie się ciemną nocą uratował. — Stosownie do tego spisku nikt nie miał być oszczędzony, i to pewnieby nastąpiło było, gdyby wasza waleczność nie była go zniszczyła: iuż w tym momencie żadenby znas nie był żył.

Podpisano *d'Allemagne*.

Inna wiadomość z Rzymu pod tymże dniem donosi: " Dnia 25. lutego w części miasta Rione za Tybrem wszczął się bunt z podniety żłemyślnych ludzi. Niektórzy z nich nieśli obraz Matki Boskiej przed sobą do kościoła S. Piotra szli; opanowali most

Syxtusa i całą ulicę. Powszechny rabunek żydow miał w tej części nastąpić i na całe się miasto rozszerzyć. Jenerał Vial stanął naczele korpusu wojska, odparł bagnetem buntowników, Syxtusa most odebrał i spokojność przywrócił. Konsulowie wydali na drugi dzień rozkaz, żeby żaden obywatel w tej części miasta mieszkający nie ważył się mieć przy sobie ostrej i ogniowej broni, i aby ją we 24 godzin do konsulatu złożył. Ze ktokolwiek z bronią w ręku napadnięty będzie, lub słowami, pismami i fałszywemi wiadomościami do buntu albo nieposłuszeństwa i do starego rządu zachęcający, ściercią karany bydź ma. Jenerał d'Allemagne podobne temu ostre wydał rozkazy, dla zabezpieczenia publiczney spokojności.

W zamku S. Anioła 27 herztow tego buntu przez wojskową komisją na śmierć skazanych zostało. Nadeszła tu także wiadomość o podobnym w Velletri, Albano, Marino i Castelle huncie. Buntownicy ci chcieli iść do Rzymu i złączyć się z Transtyberykami; ale jenerał Murat wyszedł w nocy dnia 27 z korpusem Francuzkiego wojska naprzeciw nich; pobit ich i zupełnie rozpruszył. Wszystkich, których z bronią w ręku napadniono w pień wycięto. Jenerał Murat zostawiwszy część swego korpusu w Velletri powrócił z 4 zabranemi buntownikom chorągiewkami do Rzymu nazad. — Dnia 27 kardynał Samaglia wikaryusz Rzymski, udał się w towarzystwie proboszcza S. Jana i dwóch innych księży, piechotą do kościołów za Tyber, dla napomnienia ludu żeby terażniejszemu rządowi był posłuszny.

Dnia 8 maja 1798 roku o 9 godzinie z rana w kancelaryi Promnika białego następujące realności przez publiczną licytacją w arędę puszczone będą:

1) Promnicka murowana wieżna karczma, wraz z wyszynkiem wina, miodu, piwa i gorzałki, który jednak przez chrześciańskiego karczmarza szynkowany być powinien, a żydzi od tegoż wyłączaia się, od dnia 24 czerwca 1798 aż do tego samego dnia roku 1799 na jeden rok. Cena fiskalna czyli pierwsze wywołanie jest teraznieysze arendowne quantum . . . . . 200 Zł. Ryń.

2. Gorzelnia w Zielonkach wraz z wolnym miodu, piwa, wina, i gorzałki paleniem i wyszynkiem w Zielonkach i Troianowicach, które trunki tylko przez chrześcianow szynkowane być powinny od którego żydzi wyłączaia się, od 24 czerwca 1798 aż do tego samego dnia 1799 roku.

Cena fiskalna tej propinacyi, do której także i cło z mostu tamteyszego należy jest . . . . . 800 Zł. Ryń.

3) Młyn tak zwany Promicki o trzech kołach i jedney ściepie na trzy po sobie następujące lata to jest: od 24 czerwca 1798 aż do tego samego dnia 801 roku, Pretium fisci jest: . . . . . 375 Zł. Ryń.

4) Młyn tak zwany wielki w Zielonkach o trzech kołach, do którego pod 15 korey i 20 garcy gruntu ornego należy od 1. lipca roku 1798 aż do ostatniego czerwca roku 1801 na trzy lata.

Teraźnieysie arendowne quantum pozostaje w summie . . . . . 440 Zł. Ryń. które pro pretio fisci wzięte będą.

Życzący sobie takowey arendy zechcą się na dniu 8 maja 1798 roku, do której licytacyi tenże dzieńznaczony jest w Promnickiey kancelaryi z wadium, czyli zaręcznym, które czwartą część każdej ceny fiskalney importuję o godzinie 9 z rana znaydować.

Co się zaś tyczy kontraktowych obrębów o takowych każdemu wolno się będzie w tuteyszym Promnickim urzędzie dowiedzieć.

Żydzi od arendy młynow całkiem się wyłączaia. W Promniku dnia 16 Marca 1798 roku.

Od Prefektury J. C. K. M. dobr kameralnych Złoty czyni się każdemu wiadomo, iż na dniu 1 miesiąca czerwca roku ter. o godzinie 9tej przed południem będzie licytacya dziesięciny wtyczney do tychże dobr należący, która więcęcy dajacemu na rok terażnieyszy wyprzedana będzie.

Na pretium fisci wyznacza się.

Wsi Króbielec . . . . .	56 zł. ryń. 30 kr.
Bukowy . . . . .	150 . . . . .
Radoszki . . . . .	277 . . . . . 45
Wyszadłow . . . . .	180 . . . . . 45
Oczioek . . . . .	241 . . . . . 30
Kłyczanow . . . . .	155 . . . . .
Małyc . . . . .	187 . . . . . 30
Skrzyn . . . . .	397 . . . . . 30
Dobroczye . . . . .	130 . . . . . 30
Gołombiow . . . . .	126 . . . . .

Ktoby sobie życzył wyż wyrażoną dziesięczynę kupić, powinien będzie 10tą część wyrazony summy przed licytacją złożyć: bez złożenia zaś tej kwoty nikt do licytowania przypuszczony nie będzie.

O innych kondycyach można każdego czasu w kancelaryi Złockiey powziąć wiadomość.

W Złocie dnia 11 Marca 1798.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie zachodniej Galicyi oznaymują niniejszym Edyktem PP. Xaweremu i Janowi Bratrowskim braciom: że JP. Magdalena z Bratrowskich Paprocka (przez męża swego) iako i Panny dorosłe Anna i Helena Bratrowskie usądow tutejszych o spisanie inwentarza i oszacowanie oycowskich dobr Rakoszyn (a to z przyczyny wyznaczenia im powodom należącego się posagu i wypłacenia tegoż z prowizyami) notę przeciw nim podaty, i o pomoc sądową ile sprawiedliwość wymaga dopraszały się.

Gdy zaś sądy te, niemając wiadomości gdzie oni zostają, lub czy wcale w C. K. Państwach znajdują się onym braciom Bratrowskim patrona tutejszego Pana Wolickiego z ich szkodą i kosztem kuratorem wyznaczyły, z którym ten Proceśs podług przepisu ordynacji sądowej przedsięwzięty i ukończony będzie; przeto oni edyktem niniejszym tym końcem upominają się, ażeby dnia 14 maja 1798 sami się stawili, albo jeżeli iakie mają prawa swego dowody, te kuratorowi wyznaczonemu wczesnie przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tutejszym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do poparcia swej sprawy najskuteczniejszymi być sądzą gdyż w przeciwnym przypadku, wszelką niepomyślność z zwłoki i zaniedbania wyniknąć mogącą, sami sobie przypisać winni będą. Tak stanowią C. K. Prawa.

*Aucrsperg.*  
*Pickarski.*  
*de Kronenfels.*

Z rady C. K. sądow szlacheckich Krakowskich zachodniej Galicyi.

*Elsner.*

Podaje się publiczności do wiadomości, iż z mocy rezolucyi sądu woytowsko ławniczego miasta J. C. K. A. Mci Kazimierza na dniu 13 miesiąca marca roku 1798 zasłęty, będzie się odprawiała licytacya kamienicy Strauzowskiej w mieście tymże Kazimierzu stojącej Nrem 122 oznaczoney której pretium czyli wartość przez taxatorów miejskich ułożona wynosi sumę zł Pol. 49276 gro. 20 a to w Ratuszu miasta rzeczonego Kazimierza zrana o godzinie dziewiątej przed południem na dniu 18 miesiąca blisko przyszłego kwietnia roku 1798. Życzący sobie takowey nabycia mają się znajdować w miejscu i czasie iako wyżej wyznaczonym.

Z mocy dekretu C. K. sądu szlacheckiego Krakowskiego licytacya rzeczy ruchomych tudzież koni i trzody po niegdy urodzonym Piotrze Włockim pozostałych, roku terażniejszego, dnia 3 kwietnia o godzinie 9 przed południem zaczynać i nieprzerwanie aż do skończenia ciągnąć się będzie w domu Stanisława Lubowieckiego w mieście Kleparzu pod Nrem 4.

*Korytowski kamornik Krakowski.*

Zmocy rezolucyi Magistratu miasta J. C. K. A. Mci Lublina, w dniu 24 lutego, r. b. zapadłey, Gdy opuszczone sprzęty, meble, i papiery, przez JW. Raczynskiego, bywzego Trybunału Lubelskiego Mecenasa w kamienicy w Lublinie, a iego w ow czas rezydencyi pozostałe, i dotąd zamknięte, dla uniknienia zepsucia ichże na sprzedaż są deklarowane. Przeto czyni się wiadomo komu o tym wiedzieć należy, iż też rzeczy w czasie dni dziesięćdziesiąt, od dnia wypadłey rezolucyi, przez publiczną aukcyą sprzedane a pieniądze zebrane w kassie miejskiej dla właściciela złożone zostaną. Papiery zaś do Archiwum miasta złożone i od wszelkiego zepsucia ochronione być muszą.

*Ignacy Skwarczyński magistratu miasta C. Krol: Lublina regent.*

Na Grodzkiej ulicy pod Nrem 229 u JP. Jozefa Jerzego Traflora Drukarza i Księgarza znajdzie się do sprzedania przedni Spirytus mydlany: flaszcza półkwartowa po zł. pol. 4 kwatorkowa po zł. 2, półkwatorkowa po zł. 1 a ciekkwatorkowa po gro. 15.